

WŚRÓD NAS



Pismo Towarzystwa Przyjaciół Dzieci
Zachodniopomorskiego Oddziału Regionalnego
w Szczecinie

Nr 5/18 (12) - wrzesień 2018 r.

ISSN 1643-3440

Pożegnanie lata Twórcze działania były, są i będą



Rozmowa z Wiesławem Kołakiem, prezesem ZG TPD - cz. 1/2

Obchody jubileuszu Towarzystwa Przyjaciół Dzieci już się zaczęły, chociaż oficjalnie stulecie istnienia organizacji przypada w roku 2019. Zainaugurowała je dyskusja panelowa w czerwcu tego roku na temat: Jaka przyszłość TPD?

Przygotowania do jubileuszowych obchodów trwają we wszystkich regionach - kołach i zarządach TPD od dłuższego czasu. Wydarzenie jest z pewnością niezwykle. Sto

lat w działalności organizacji jest czymś wyjątkowym. Na przestrzeni czasu, szczególnie w ostatnich latach, powstało wiele organizacji i fundacji, które po krótkim czasie przestały istnieć, po prostu znikły. Towarzystwo Przyjaciół Dzieci jednak wciąż prężnie działa, mimo dramatycznych zakrętów historii, konsekwencji dwóch wojen światowych, trudów odbudowy kraju, transformacji ustrojowej, której w wielu

ciąg dalszy na str. 9.

W ostatnią sobotę lata w Szczecinie odbyła się niezwykła impreza. Piknik zorganizowany przez Stowarzyszenie „Motocykliści dla Dzieci”, Centrum Motorowodne „Ślizg”, WOPR i Straż Miejska. Patronat medialny objęli: Polskie Radio Szczecin, „Głos Szczeciński” oraz dwutygodnik „Panorama 7”. Lato, razem z gospodarzami imprezy, żegnały dzieci ze szczecińskich placówek wsparcia dziennego TPD. W programie imprezy był rejs katamaranem po Parnicy, w kierunku Jeziora Dąbie, szkolenie z zakresu



ciąg dalszy na str. 10.



Kalendarz szkolny na rok 2018/2019

Zaczynamy nowy rok szkolny. Warto już teraz poznać najważniejsze dla wszystkich uczniów i ich rodziców daty. Ministerstwo Edukacji Narodowej opublikowało kalendarz na rok szkolny 2018/2019. Choć zazwyczaj rozpoczęcie roku szkolnego organizowane jest 1 września, to jeśli data ta wypada w weekend, uroczysty pierwszy dzień szkoły przenoszony jest na najbliższy poniedziałek po 1 września. I tak rozpoczęcie roku szkolnego 2018/19 MEN ustanowił na poniedziałek, **3 września**.

Zimowe ferie świąteczne wypadają **od 23 do 31 grudnia**. Natomiast ferie zimowe dla naszego województwa zaplanowano w dniach: **28 stycznia do 10 lutego 2019 r.**

Wiosenna przerwa wielkanocna będzie w tym roku nieco krótsza, rozpoczyna się **18 kwietnia**, a kończy **23 kwietnia 2019 r.** Rok szkolny natomiast zakończy się **21 czerwca 2019 r.**

Oby do wakacji! A tymczasem wszystkim naszym milusińskim życzymy wielu sukcesów w szkole, rodzicom natomiast wielu powodów do dumy z osiągnięć swoich pociech oraz jak najmniej szkolnych stresów.

Magdalena Wilk, koordynator ŚOW TPD w Szczecinie



www.tpd.szczecin.pl

PODARUJ 1% PODATKU

KRS 0000133561

ZACHODNIOPOMORSKI RZECZNIK PRAW DZIECKA
Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Szczecinie

Tel. 91 489 12 94

Warsztaty w księgarni „Świat Książki”

Dzięki zaproszeniu księgarni „Świat Książki”, mieszczącej się w Galerii Handlowej Turzyn, dzieci ze Środowiskowego Ogniska Wychowawczego TPD przy ul. Potulickiej w Szczecinie mogły wziąć udział w niezwykle interesujących warsztatach z książką. Nasi wychowankowie z wielką uwagą słuchali powieści Roalda Dahla „Fantastyczny Pan Lis”. W międzyczasie tworzyli własne ilustracje do tekstu.



KSIEGARNIE
Świat Książki



Dzieci brały również udział w konkursie, w którym najważniejsza okazała się umiejętność pracy zespołowej. Na koniec, w nagrodę za aktywny udział, otrzymały drobne upominki. Dziękujemy za zaproszenie.

Anna Żołna, kier. ŚOW TPD
Szczecin, ul. Potulicka 29

Z ostatniej chwili ...
Zostaliśmy
nominowani !!!

Zachodniopomorskie
Magnolie EFS

Niezmiernie miło jest nam poinformować Was, że Towarzystwo Przyjaciół Dzieci ZOR w Szczecinie, realizujące projekty: „Droga do domu” oraz „Dziecko w domu – należne miejsce” zostało nominowane do nagrody „Zachodniopomorskie Magnolie EFS 2018” w kategorii „Beneficjent z pasją”.

Również nasz prezes, Zygmunt Pyszkowski został nominowany do nagrody w kategorii „Ambasador EFS”. Kategoria ta jest wyjątkowa, jako jedna wyróżnia konkretnego człowieka, który cechuje się wyjątkowym zaangażowaniem w życie wspieranej społeczności, a jego aktywność oraz wrażliwość społeczna stanowią inspirację dla innych.

Zachodniopomorskie Magnolie EFS to nagrody, które zostaną przyznane już po raz piąty osobom, instytucjom i organizacjom realizującym projekty w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój oraz Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego w naszym regionie. Uroczysta Gala wręczenia nagród odbędzie się 18 października 2018 r.

W najbliższym czasie zostanie zrealizowany reportaż o naszej działalności, który będzie zaprezentowany podczas Gali.

TRZYMAJCIE ZA NAS KCIUKI !!!



www.tpd.szczecin.pl

PODARUJ 1% PODATKU

KRS 0000133561

Bezpiecznie
na drogach

W ramach jednego z wrześniowych tematów „Bezpiecznie na drogach” do naszego Ogniska w Małkocinie zaprosiliśmy funkcjonariusza policji. Poprosiliśmy pana policjanta o pogadankę o bezpiecznych zachowaniach w drodze do szkoły, do domu oraz na ulicach miasta. Wraz z panem policjantem i panią rzecznik przypomnieliśmy sobie jak należy zachowywać się na drodze, czego nie należy robić, a co jest konieczne dla naszego bezpieczeństwa. Na koniec każdy otrzymał odbłaskowa opaskę.



Monika Firmanty,

ŚOW TPD Małkocin, gm. Stargard

Organizacja
letniego wypoczynku
ważnym elementem
naszej działalności



Fot. Archiwum

Zygmunt Pyszkowski - prezes Zachodniopomorskiego Oddziału Regionalnego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Szczecinie, wice-prezes Zarządu Głównego TPD w Warszawie.

Zakończyliśmy kolejny sezon wakacyjny. Dla Towarzystwa Przyjaciół Dzieci wakacje nie są czasem odpoczynku i zastoju. To okres wyjątkowej pracy. W ramach akcji letniej zorganizowaliśmy łącznie 6 turnusów kolonijnych, na których łącznie wypoczywało ponad 400 dzieci i młodzieży ze Szczecina i okolic. Jak co roku zadbaliśmy, aby oferta wypoczynku była urozmaicona. Kolonie odbywały się zarówno w górach, gościliśmy w Kowarach i Rzecze, jak również nad morzem w Łukęcinie. Programy wszystkich turnusów bogate były w treści krajoznawcze, edukacyjne, ale także rekreacyjno-terapeutyczne. Dwutygodniowy pobyt w malowniczym i atrakcyjnym turystycznie regionie, pod okiem wykwalifikowanej kadry, z dala od często stresogennego środowiska to najlepsze lekarstwo na większość problemów naszych pociech. To czas, który zapoczątkuje lepszym funkcjonowaniem w szkole i w domu. Ponieważ nie wszystkie dzieci mogły uczestniczyć w turnusach wyjazdowych, postaraliśmy się także o wspaniały wypoczynek w miejscu zamieszkania. 86 Ognisk - placówek wsparcia dziennego TPD podczas przerwy wakacyjnej było otwartych i wszystkie oferowały moc atrakcji. Organizowano wycieczki, ogniska, pikniki, wyjścia do kina i w atrakcyjne miejsca naszego miasta. Jak na Towarzystwo Przyjaciół Dzieci przystało, z naszej oferty mogło skorzystać każde dziecko, nikogo nie pozostawiliśmy bez naszej opieki.

Wierzę, że kolejna akcja letnia przyniosła wiele korzyści w umysłach i formie fizycznej naszych podopiecznych. Mam nadzieję, że pełni zapału i werwy powrócą do swoich obowiązków szkolnych. Życzę wszystkim dzieciom i młodzieży samych sukcesów w nowym roku szkolnym, a ich rodzicom wytrwałości, cierpliwości i wiary w swoje pociechy, której tak często nam wszystkim brakuje.

Powakacyjne dylematy

Choć pedagodzy rodzinni wakacji nie mieli i czas ten często wykorzystywali na lepsze poznanie swoich podopiecznych. Większość w tym okresie skupiło się przede wszystkim na organizowaniu wypoczynku letniego, to jednak nie o tym będzie mowa. Dla pedagogów rodzinnych bardzo ważnym elementem pracy jest wsparcie rodzin w rozpoczynającym się roku szkolnym. To dla wielu, zarówno dzieci jak i rodziców trudny etap w życiu. Problemy są różne. Począwszy od zapisania dziecka do szkoły, bądź przeniesienia do innej, skompletowania dokumentacji poprzez przygotowanie wyprawki. Ważne też jest, w przypadku dzieci rozpoczynających naukę odpowiednie ich przygotowanie i tu ogromna rola pedagogów. Odpowiednie nastawienie dziecka procentuje lepszym funkcjonowaniem w szkole i lepszym samopoczuciem. Bywa też, że rodzice czują się zagubieni w obowiązujących szkolnych procedurach, nie wiedzą na przykład co ich dziecku się należy i czego szkoła od nich oczekuje, tu również osoba pedagoga jest bardzo przydatna. Wrzesień jest więc, dla nas pedagogów, czasem wyjątkowej pracy. Wobec czego życzymy wszystkim wytrwałości w realizacji swoich zadań i wielu sukcesów mierzonych często uśmiechem i wdzięcznością swoich podopiecznych.



Magdalena Wilk,
koordynator pedagogów rodzinnych

Nocowanie w Małkocinie

W Środowiskowym Ognisku Wychowawczym Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Małkocinie odbyło się „Nocowanie na Świetlicy”. Nocka rozpoczęła się o godzinie 19:00. Była pyszna kolacja, naleśniki i tosty. Były szalone zabawy ... a mimo późnej pory, pełna integracja, wszyscy grają w planszówki ... aż miło popatrzeć. Ostatni, dzielny bohater zasnął o godzinie 2:00. Rano wspólne śniadanko. Dzięki takim imprezom nasza ogniskowa rodzinna stanowi zgraną całość.



Monika Firmanty,
ŚÓW TPD Małkocin, gm. Stargard

Kiedy dziecko wymaga kształcenia specjalnego

W trakcie pracy z rodzinami, w ramach projektu „Droga do domu”, wielokrotnie spotkałam się z niewiedzą i bezsilnością rodziców w przypadku, kiedy ich dzieci borykały się z problemami szkolnymi. Dlatego też postanowiłam skompletować wiedzę i przekazać ją w formie przystępnej, krok po kroku.

Co to jest opinia o potrzebie wczesnego wspomaganie rozwoju dziecka?

Jest to dokument wydany przez zespół specjalistów pracujących w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. Opinia ta daje możliwość zapewnienia dziecku zajęć wyrównujących szanse edukacyjne. Wczesne wspomaganie rozwoju ma na celu pobudzenie, stymulowanie ruchowego, emocjonalnego i społecznego rozwoju dziecka od chwili wykrycia niepełnosprawności do czasu podjęcia nauki w klasie pierwszej.

Jak można uzyskać taką opinię?

- Krok 1:** Ustal adres Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej.
- Krok 2:** Sprawdź dzień i godzinę przyjmowania wniosków.
- Krok 3:** Przygotuj dokumentację dziecka.
- Krok 4:** Umów się na spotkanie i złóż wniosek.
- Krok 5:** Zgłoś się na wyznaczone konsultacje/diagnozę z dzieckiem.
- Krok 6:** Czekaj na wydanie opinii o potrzebie wczesnego wspomaganie rozwoju.
- Krok 7:** Zapytaj w Poradni gdzie można realizować opinię o potrzebie wczesnego wspomaganie.

Należy pamiętać, że opinię o potrzebie wczesnego wspomaganie można realizować w jednej placówce. To rodzic/opiekun decyduje gdzie będzie daną opinię dziecko realizowało!

Co to jest orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego?

Jest to dokument wydany przez zespół specjalistów pracujących w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. Orzeczenie o potrzebie kształcenie specjalnego daje możliwość dopasowania treści i warunków pracy dla ucznia niepełnosprawnego. Orzeczenie wydaje się np.: na okres roku szkolnego, etapu edukacyjnego.

Jak można uzyskać orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego?

- Krok 1:** Ustal adres Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej.
- Krok 2:** Sprawdź dzień i godzinę przyjmowania wniosków.
- Krok 3:** Przygotuj dokumentację dziecka.
- Krok 4:** Umów się na spotkanie i złóż wniosek.
- Krok 5:** Zgłoś się na wyznaczone konsultacje/diagnozę z dzieckiem.
- Krok 6:** Czekaj na wydanie orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego.
- Krok 7:** Zapytaj w poradni gdzie można realizować orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego.
- Krok 8:** Sprawdź jakie placówki zostały zaproponowane Twojemu dziecku (placówki ogólnodostępne, placówki integracyjne, placówki specjalne itp.) **Pamiętaj!** Rodzic/opiekun decyduje gdzie dziecko będzie realizowało kształcenie specjalne.
- Krok 9:** Umów się na spotkanie w placówce, w której chcesz, aby Twoje dziecko realizowało orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego.
- Krok 10:** **Pamiętaj!** Orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego uwzględnia warunki realizacji przez dziecko potrzeb edukacyjnych, formy jego stymulacji, rewalidacji, terapii, usprawniania, rozwijania potencjalnych możliwości i mocnych stron oraz formy pomocy psychologiczno-pedagogicznej.
- Krok 11:** Jako rodzic/opiekun możesz starać się o odroczenie obowiązku szkolnego.
- Krok 12:** Porozmawiaj o tym z pedagogiem w placówce, w której chcesz, aby Twoje dziecko realizowało orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego.
- Krok 13:** Ustal termin w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej.
- Krok 14:** Zgłoś się z dzieckiem na wizytę w poradni.
- Krok 15:** Zapoznaj się z opinią z poradni. Jeśli poradnia sugeruje odroczenie obowiązku szkolnego umów się z dyrektorem szkoły w celu powiadomienia, iż w najbliższym roku szkolnym dziecko zostanie pod opieką dotychczasowej placówki.
- Krok 16:** Powiadom szkołę o odroczeniu obowiązku szkolnego.

Materiały pochodzą z Poradnika dla osób niepełnosprawnych i ich opiekunów wydanego przez Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej Ruchowo „Tęcza” w Szczecinie.

W następnym numerze: Orzeczenie o niepełnosprawności - krok po kroku.



Magdalena Wilk,
koordynator pedagogów rodzinnych

Warsztaty tkactwa i barwienia tkanin



W lipcu, wychowankowie ze Środowiskowego Ogniska Wychowawczego TPD przy ul. Kosynierów w Szczecinie, uczestniczyli w warsztatach tkactwa i barwienia tkanin. Warsztaty zostały zorganizowane przez Miejski Ośrodek Kultury w Dąbiu, w ramach projektu profilaktycznego "Sprawne dłonie, czysty umysł". Zajęcia odbywały się w specjalistycznej pracowni tkackiej i miały na celu prezentację ginących rzemiosł. Zaprezentowano nam wiele ciekawych technik sztuki włókienniczej oraz barwienia tkanin.



Monika Miziałkowska,
wych. ŚOW TPD Szczecin, os. Kosynierów 16

Ogniska TPD w czasie wakacji



Ognisko TPD przy ul. Światowida w Szczecinie, jak co roku, aktywnie spędziło wakacje. Zwiedziliśmy ciekawe miejsca, braliśmy czynny udział w przedstawieniach teatralnych, warsztatach rękodzieła byliśmy w kinie oraz pokonywaliśmy przeszkody na placach zabaw, stanowiące wyzwanie nie tylko dla dzieci.

Katarzyna Jabłecka,
kier. ŚOW TPD Szczecin, ul. Światowida 93

Golczewo wita gości ze Stargardu!

W połowie lipca odwiedziły nas dzieci ze Środowiskowego Ogniska Wychowawczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci ze Stargardu. Z p. Markiem pojechalśmy autokarem przywitać ich w Wysokiej Kamieńskiej. Pociąg spóźnił się ponad godzinę, ale my czekaliśmy bardzo cierpliwie. Nasi goście przyjechali do nas na trzy dni, więc nie zdziwiły nas ogromne plecaki, torby i walizki.

Dość długo przygotowaliśmy się do tej wizyty, więc od razu chcieliśmy wszystko pokazać i opowiedzieć o naszym mieście. Najpierw jednak poszliśmy do naszego Ogniska, aby goście mogli się rozpakować i trochę odpocząć. Trochę się pobawiliśmy, zapoznaliśmy i ... na obiadek do "Herbowej". Pani Marta przygotowała dla nas pyszne ruskie pierogi, które uwielbiamy, a po których pozostały tylko puste talerze.

Następnie wszyscy poszliśmy na golczewską basztę, którą wielkim kluczem otworzyła nam p. Dorotka. Przez potężne drzwi weszliśmy do środka i po schodach na samą górę, na taras widokowy. Widok był zachwycający. Pokazaliśmy naszym gościom najważniejsze atrakcje naszego miasta. Największe wrażenie wywarły na nich nasze dwa jeziora. Po zejściu, każdy z nas mógł samodzielnie wybić pamiątkową monetę, a na dodatek wszyscy dostaliśmy drobne upominki.



Kolejnym punktem naszej wycieczki był spacer ścieżką im. Janusza Domańskiego, wzdłuż brzegów naszych pięknych jezior. Na spacerze już byliśmy jedną drużyną, gdyż już się poznaliśmy i polubiliśmy. Bez problemu możemy wymienić wszystkie imiona naszych nowych przyjaciół: p. Gosia, p. Justynka, Hubert, Oliwia, Justyna, Martyna, Daria, Nikola, Sebastian, Niko, Kuba, Gracjan, Wiktoria, Ola oraz Wanessa.

Pod koniec dnia udaliśmy się na stadion, gdzie czekało na nas ognisko. P. Stasiu przygotował dla nas przepyszną kielbasę. Ze względu na kończący się Mundial, rozegraliśmy towarzyski meczek. Bardzo zmęczeni, ale szczęśliwi wróciliśmy do naszego Ogniska. Po godzinie 20:00 rozeszliśmy się do domów, a nasi goście rozpoczęli przygotowania do snu. Rozłożyli materace, wskoczyli w śpiwory i słodko zasnęli. Tak zakończył się pierwszy dzień.

Drugiego dnia pojechalśmy do Rewala. Mieliśmy w planach plażowanie, ale niestety nic z tego nie wyszło, gdyż było zimno i padał deszcz. Na szczęście pogoda nam nie



straszna. Zjedliśmy pyszne lody, gofry, kupiliśmy pamiątki i wróciliśmy do Golczewa. Skorzystaliśmy z zaproszenia p. Agaty i poszliśmy do Domu Kultury, gdzie zajęły się nami: p. Iwonka i p. Sylwia. Najpierw na dużych arkuszach narysowaliśmy wszystko to, co do tej pory zobaczyliśmy, a potem każdy został obdarowany słicznym „tatużem”. Potem znów pyszny obiadek w Herbowej oraz wizyta w tutejszej Remizie OSP. To dopiero była frajda. P. Adam pokazał nam sprzęt do ratowania ofiar wypadków oraz gaszenia pożarów. Opowiedział o ciężkiej, ale satysfakcjonującej pracy strażaków. Na koniec mieliśmy okazję przejechać się wielkim, czerwonym wozem bojowym, na sygnałach. Tą przemianą wizytą zakończyliśmy drugi dzień wizyty.

Trzeciego dnia od rana byliśmy na golczewskiej plaży. Nasi koledzy z p. Justynką pływali po jeziorze w wielkim łabędziu. Nad ich bezpieczeństwem czuwał oczywiście ratownik. Niestety wszystko co dobre szybko się kończy i nadszedł czas pożegnania. Było nam trochę smutno, kiedy się żegnaliśmy, ale już niedługo znów się zobaczymy, gdyż w sierpniu to my odwiedzimy Stargard. Zostaliśmy zaproszeni, abyśmy mogli poznać piękno Stargardu, tak samo jak piękno Golczewa poznali nasi goście. Mamy nadzieję, że znalezione trzy żabki przyniosą wszystkim szczęście.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy pomogli nam w zorganizowaniu tylu atrakcji podczas wizyty naszych przyjaciół ze Stargardu. Macie wielkie serca.



Agnieszka Piotrowska oraz Dzieci,
ŚOW TPD Golczewo

Wakacyjne Rozgrywki Sportowe

22 sierpnia, w ramach realizowanego projektu "Bez granic", podopieczni Środowiskowych Ognisk Wychowawczych Nr 1 i 2 TPD w Świnoujściu uczestniczyli w Wakacyjnych Rozgrywkach Sportowych. Celem imprezy było propagowanie aktywnych form spędzania czasu wolnego na świeżym powietrzu oraz integracja wychowanków obu placówek. Dzieci rywalizowały w różnorodnych konkurencjach, takich jak: wyścigi rzędów, rzuty piłką do celu czy przeciąganiu liny, wykazując się jednocześnie dużym sprytem i zaangażowaniem. Nie zabrakło innych atrakcji oraz zabaw, czy też słodkich przekąsek i pieczonych kiełbasek. Był to z pewnością mile spędzony czas, o czym świadczyły radosne okrzyki i uśmiechy na twarzach uczestników.



Marlena Więckowska,
Placówka Specjalistyczna TPD nr 2, Świnoujście

Festiwal Modelarski „PAPRYKARZ 2018”

Zapraszamy wszystkich miłośników modelarstwa na VIII edycję Szczecińskiego Festiwalu Modelarskiego PAPRYKARZ 2018. Festiwal odbędzie się w dniach 6-7 X 2018 w Muzeum Techniki i Komunikacji w Szczecinie przy ul. Niemierzyńskiej 18A.

Gończo wszystkich zapraszamy !!!

**VIII FESTIWAL MODELARSKI
TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DZIECI**
O PUCHAR PRYZYDENTA MIASTA SZCZECINA
PAPRYKARZ 2018
6-7 PAŹDZIERNIKA 2018
MUZEUM TECHNIKI I KOMUNIKACJI
ul. NIEMIERZYŃSKA 18A

wystawa modelarska wstęp wolny wystawa muzealna wstęp ulgowy sobota g.13-18 niedziela g.10-13

100-lecie Polskiej próni pancernej



Półkolonie z DK "Słowianin"

Podczas tegorocznych wakacji dzieci ze Środowiskowego Ogniska Wychowawczego przy ul. Potulickiej 29 w Szczecinie brały udział w dwóch cyklach zajęć Dziecięcej Akademii Rozwoju w Domu Kultury „Słowianin”. Jak zwykle dzięki gościnności całej „załogi” Słowianina, no i oczywiście aktywności wszystkich dzieci, atmosfera była fantastyczna.



Gdy za oknem, dosłownie, żar łał się z nieba my tańczyliśmy, szyliśmy i przygotowaliśmy kolorowe, lekkie i pyszne specjały. Nie zabrakło również tematów ważnych, dotyczących zasad bezpieczeństwa podczas letniego wypoczynku. Bardzo dziękujemy „Słowianinowi” za zaproszenie nas do wspólnej zabawy.

Anna Żołna, kier. ŚOW TPD
Szczecin, ul. Potulicka 29

Inauguracja III edycji Programu „Żółty talerz”

17 września, w Warszawie, w siedzibie Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci odbyło się spotkanie robocze dotyczące trzeciej już edycji programu „Żółty Talerz”. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele z różnych zakątków Polski: Zamościa, Krakowa, Warszawy, Konina, Łodzi, Koszalina oraz Szczecina. Przypomnijmy, akcja ma na celu edukację dzieci i ich rodziców w zakresie zdrowego żywienia. Kulczyk Foundation przekazuje środki pieniężne na wyposażenie placówek wsparcia dziennego w odpowiedni sprzęt kuchenny oraz finansuje zakup zdrowej żywności.

W wytypowanych placówkach wsparcia dziennego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci odbywają się warsztaty kulinarne, spotkania ze specjalistami d.s. żywienia, a także, raz do roku, organizowane są Pikniki



ŻÓŁTY TALERZ



pod hasłem: „Zdrowo jesz - lepiej żyjesz”. Od października rusza już III edycja, w której udział bierze ponad 70 placówek TPD z całej Polski. Przedstawicielki Kulczyk Foundation, p. Wioleta Szafryna oraz p. Agnieszka Szewczyk, które obecne były na warszawskim spotkaniu, wyróżniły naszą organizację pod względem ilości placówek realizujących program, a także za sumienność i wzorowe wywiązywanie się z powierzonych obowiązków. Przed nami kolejna edycja tego wspaniałego przedsięwzięcia. Wierzymy, że ta inicjatywa przyczyni się do podniesienia jakości życia naszych podopiecznych.

Magdalena Wilk,
koordynator ŚOW TPD w Szczecinie



PODARUJ 1% PODATKU

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci

Zachodniopomorski Oddział Regionalny

KRS 0000133561



www.tpd.szczecin.pl

Wakacje 2018 w Kowarach



Uczestniczka jednego z konkursów.



Widownia licznych konkursów kolonijnych.



Podczas zwiedzania kowarskich zabytków.



W drodze na Skalnik - najwyższy szczyt Rudaw Janowickich.



Spotkanie z Panią Policjantką.

Kolejny już raz grupa szczecińskich kolonistów gościła w malowniczych Karkonoszach. W tym roku podczas wakacji odbyły się dwa czternastodniowe turnusy, na których począwszy od połowy lipca, w Kowarach wypoczywało ponad 170 dzieci i młodzieży ze Szczecina i okolic. Jak co roku gościł nas Ośrodek Kolonijny "Wojków", którego kadry jesteśmy wdzięczni za opiekę i stworzenie miłej, rodzinnej atmosfery. Zarówno pierwszy jak i drugi turnus przebiegały pod znakiem upalnej, wręcz tropikalnej pogody. Przemierzaliśmy zalane słońcem górskie szlaki, zdobyliśmy Skalnik (935m n.p.m.), zobaczyliśmy wiele ciekawych miejsc oraz skorzystaliśmy z fascynujących lokalnych atrakcji. Między innymi odwiedziliśmy: Szklarską Porębę, Karpacz i Kamienną Górę. Będąc w Szklarskiej Porębie podziwialiśmy przepiękny wodospad Kamieńczyka, natomiast w Karpaczu skorzystaliśmy z letniego Toru Saneczkowego „Kolorowa”, w Kamiennej Górze, podczas zwiedzania Tajnego Laboratorium Hitlerowskiego „Arado”, uczestniczyliśmy w ciekawej lekcji historii. Młodzi w tym czasie brali udział w niezwykle interesujących warsztatach organizowanych w Muzeum Tkactwa. Byliśmy w kowarskim Kinie „Za rogiem”. W czasie spaceru po starówce poznaliśmy historię Kowar opowiedzianą przez przewodnika. Byliśmy w kowarskim ratuszu i Izbie Pamięci, odwiedziliśmy niedawno otwarte Muzeum Sentymentów, poznając najnowszą historię czasów PRL-u. Najmłodzi koloniści obcowali z naturą poznając zwyczaje zwierząt w Gospodarstwie Agroturystycznym. Ponieważ pogoda dopisywała nasze maluszki miały okazję popluskac się w cudownej Bawialni Pałacowej, odwiedziliśmy Park Miniatur oraz Bank Genów, gdzie poznaliśmy życie pszczoł. Każdy dzień obfitował w moc atrakcji, a i wieczory nie należały do nudnych. Wieczorami odbywały się dyskoteki na świeżym powietrzu, piekliśmy kiełbaski na ognisku, odbyły się Prezentacje Grup oraz Dni Sportu, a także kolonijny turniej „Mam Talent”. Spotkaliśmy się także z ciekawymi ludźmi, którzy zaprezentowali nam swoje niezwykle zawody. Między innymi poznaliśmy pracę strażaków oraz policjantów. Czas szybko płynął, kolonie skończyły się. Pora wracać do szkoły. Mamy nadzieję, że czas spędzony na naszych koloniach przyniesie dużo sił na nowy rok szkolny. Do zobaczenia za rok.

Wakacje 2018 w Kowarach



Tor saneczkowy „Alpine Coaster”.



Zwiedzanie Wodospadu Kamieńczyka.



Mała Ostra (Skalnik 935 m npm) zdobyty.



Zwiedzanie Tajnego Laboratorium Hitlera „ARADO”.



Izba Tradycji w kowarskim ratuszu.



Kolonijny pokaz mody „Top-Model”.



Na rynku w Kamiennej Górze.



Wojna domowa - cz. 7 z 7

Czy moje dziecko rozwija się prawidłowo? Rok piąty.

Piąty rok życia dziecka to jeden z najlepszych okresów w stosunkach pomiędzy dzieckiem i rodzicami. Dla dziecka to czas ogólnego uspokojenia oraz intensywnego rozwoju intelektualnego, natomiast dla rodziców - nadziei, że wreszcie dobrnęli do spokojnego portu. Dlaczego?

Fantazje kontra rzeczywistość.

Z rozhukanego i zadziornego łowcy przygód, jakim jest czterolatek, dziecko zmienia się w zajętego mozolnymi dociekaniem i nieco roztargnionego myśliciela pięciolatka. Jego głównym zajęciem staje się wysiłek intelektualny mający na celu oddzielenie fantazji od rzeczywistości oraz poznanie zasad funkcjonowania „prawdziwego świata” i wszystkiego, co można w nim spotkać.

Z początku mały badacz łatwo gubi się pomiędzy tym, co rzeczywiste, a tym, co zostało przez niego wymyślone, pomiędzy realnymi zdarzeniami i bajkowo-fantazyjną fikcją, wreszcie pomiędzy tym, w co dotąd wierzył bez zastrzeżeń (np. że zwierzęta rozmawiają ze sobą, jak ludzie, a tata jest najsilniejszy i najmądrzejszy na świecie), a co przy bliższym poznaniu okazuje się wcale nie takie pewne albo zupełnie nieprawdziwe.



Fot. www.kaitborsay.wordpress.com

Rady dla rodziców.

Zadawanie pytań jest dla pięciolatka prawidłowością rozwojową, a poważne i cierpliwe udzielanie na nie odpowiedzi – rodzicielską powinnością. Nie bądź więc, rodzicu, zniecierpliwiony niekończącymi się: „Dlaczego?” i – nade wszystko – nie odpowiadaj dziecku byle czego lub z ironią i sarkazmem. Ono wszystko weźmie za dobrą monetę, ponieważ ufa ci bezgranicznie. Widząc intelektualną aktywność potomka, nie wpadaj w zbyt ni entuzjazm i nie zaczynaj go uczyć czytania i pisania, kilku języków obcych i gry w szachy. Poczekaj, przyjdzie na to wszystko czas.

Cierpliwość i konsekwencja.

Sposobem na uporządkowanie tego chaosu i wyjaśnienie wątpliwości jest poszukiwanie namacalnych dowodów i uporcezywe drażnienie każdej sprawy. Pięciolatek zasypuje rodziców niekończącymi się pytaniami i bynajmniej nie zadowolona się, jak to wcześniej bywało, byle jaką odpowiedzią. Poszukuje i domaga się obszernych i logicznych wyjaśnień, najchętniej wspartych pokazem lub eksperymentem.

Przy tym jest niezmordowanym dyskutantem doprowadzającym rodziców do irytacji swoją dociekliwością, ale też dostarczającym im prawdziwej satysfakcji swoją wnikliwością i zdolnością rozumowania.

W swojej poznawczej pasji pięciolatki wybebeszają zabawki, aby zobaczyć, co mają w środku i dociec, jak działają; z zafascynowaniem asystują również przy naprawach domowych sprzętów. Są bardziej cierpliwi i konsekwentni niż kilka miesięcy temu.



Fot. www.burleighsburbs.blogspot.com

Statystyczny pięciolatek jest niezwykle pomysłowy i twórczy, a przede wszystkim ciekawy świata. Potrafi dłuższy czas oddawać się ulubionemu rysowaniu lub różnym zabawom konstrukcyjnym.

U dzieci w tym wieku pojawiają się zdolności działania i myślenia etapami, co oznacza, że potrafią przerwać czynność, a następnie powrócić do niej i kontynuować do zakończenia. Opanowanie tej umiejętności umożliwia pięciolatkom podejmowanie systematycznej nauki.

Spokój, skupienie i posłuszeństwo.

Dzieci w tym wieku potrafią przez dłuższy czas oddawać się ulubionemu rysowaniu czy różnym zabawom konstrukcyjnym. Pojawiają się też u nich zdolności działania i myślenia etapami, co oznacza, że potrafią przerwać jakąś czynność (np. opowieść czy ciąg myśli), nawet na dłuższy czas (np. na okres snu), a następnie powrócić do niej i kontynuować ją aż do zakończenia. Opanowanie tej umiejętności umożliwia pięciolatkom podejmowanie systematycznej nauki.

Generalnie piąty rok życia dziecka to okres spokoju, skupienia, posłuszeństwa i przyjaznych stosunków z otoczeniem. Ze snem – oprócz wciąż zdarzających się lęków nocnych – i z jedzeniem nie ma żadnych kłopotów.

Z pięciolatkiem można już nawet wybrać się do restauracji, bo lubi eksperymentować z nowymi potrawami, potrafi grzecznie usiedzieć przy stole i zaczyna sobie radzić z używaniem sztućców.

Łagodność i odprężenie.

Ponadto na ogół jest łagodny i odprężony, ponieważ rok piąty to czas chwilowej stabilizacji uczuciowej i pięciolatek przeżywa niewiele napięć psychicznych. Z całego repertuaru sposobów na ich pozbywanie się, jakie reprezentował czterolatek, pięciolatek zatrzymuje dla siebie jeden lub dwa (np. ssanie palca, mruganie oczami, obgryzanie paznokci itp.).

Z kontrolą wydalania radzi już sobie całkowicie samodzielnie, chociaż czasami zdarzają mu się wpadki, bo jest osobą niezwykle zajęta i do ubikacji biegnie z reguły w ostatniej chwili.

Strachy i obawy pięciolatka stają się – tak jak i jego ogólne nastawienie do życia – bardziej realistyczne. Boi się więc nie tyle „dziadów” i „czarownic”, ile „złych ludzi” (pijanych lub głośno i agresywnie zachowujących się), nie tyle zwierząt, ile tego, co może go spotkać z ich strony (ugryzienie, zadrapanie).

Uroczy aniołek.

W związku z nowo opanowaną umiejętnością przewidywania zaczyna się bać bólu i cierpienia, jakich mogą mu przysporzyć niektóre zachowania. Dlatego staje się ostrożniejszy w swoich poczynaniach.

Wśród milionów zadawanych przez pięciolatka pytań poczesne miejsce zajmują te, które dotyczą przychodzenia dzieci na świat. W tym i w innych przypadkach nie zadawała się już prostą odpowiedzią, np. że z brzuszka mamy, ale chce znać szczegóły: jak się tam dziecko dostało, którędy wychodzi, skąd wie, kiedy wyjść, czy można je „zwrócić” do brzucha, gdyby było – dajmy na to – brzydkie, itp. Na te i inne pytania trzeba być przygotowanym.

Badaniami i eksperymentami raczej się nie interesuje, bo na ogół wie już, na czym polegają różnice w budowie ciała między dziewczynkami i chłopcami. Poza tym jest już bardziej wstydlivy i zaczyna objawiać niechęć do obnażania się publicznie.

Mamę i tatę pięciolatek uważa za wszechmocne istoty, które obdarza całą swoją miłością i zaufaniem; ich polecenia wykonuje z taką radością i skwapliwością, że rodzicom po doświadczeniach poprzedniego okresu zdaje się uroczy aniołkiem.

Co powinno zaniepokoić.

U niektórych pięciolatek może się jeszcze utrzymywać moczenie nocne. Z tą sprawą należy zgłosić się najlepiej do psychologa, ponieważ oznacza to, że u danego dziecka nastąpiło pewne opóźnienie w kształtowaniu się nawyków kontroli wydalania. Wobec pięciolatka można już zastosować procedury, które to opróżnienie zniwelują. Sprawy nie należy zaniedbywać, ponieważ mokre łóżko może stać się źródłem poczucia niższej wartości dziecka i podłożem społecznych kompleksów w grupie rówieśniczej.

Henryk Zabrocki, pedagog,
prezes Oddziału Okręgowego TPD w Koszalinie,
v-ce prezes TPD ZOR w Szczecinie.

Twórcze działania były, są i będą

Rozmowa z Wiesławem Kołakiem, prezesem ZG TPD - cz. 1/2

ciąg dalszy ze str. 1.

rodzinach towarzyszyły bezrobocie i bieda. Ale te czasy na szczęście mamy już za sobą. Dziś nie możemy porównywać obecnych warunków życia z tymi, które były sto czy choćby kilkadziesiąt lat temu. Jednak misja TPD jest wciąż taka sama: przychodzenie z różnorodną pomocą dzieciom i rodzicom. W tym celu w ciągu wielu lat Towarzystwo Przyjaciół Dzieci zainicjowało i rozwinęło różne formy działania, toteż może się poszczycić bogatymi doświadczeniami w organizowaniu opieki nad dziećmi.

Warto o tym przypominać, by pokazać, że TPD zawsze konsekwentnie zabiegało o dobro dziecka.

Przykładem postępowych idei, które w okresie dwudziestolecia międzywojennego były wdrażane w praktyce, są inicjatywy rozwijane w Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. To w WSM działacze Towarzystwa, wówczas jeszcze RTPD, stworzyli model opieki nad dziećmi, począwszy od wieku niemowlęcego, a równocześnie organizowali spotkania i szkolenia dla rodziców na tematy opiekuńcze i wychowawcze. Poradnie dla niemowląt, przedszkole, kolonie, poradnictwo dla rodziców, teatrzyk „Baj” to tylko niektóre dokonania, które na trwałe zapisały się w systemie opieki, oświaty, wychowania. Nie do przecenienia jest działalność i zasługi takich postaci jak dr Aleksander Landy, pisarka Maria Kownacka czy Bronisława i Kazimierz Dłuscy, dzięki darowiźnie których powstał ośrodek dla dzieci „Helenów”. Niedawno, o czym piszemy w tym numerze „Przyjaciela Dziecka”, zakończyła się w warszawskiej Zachęcie wystawa, gdzie wśród zaprezentowanych eksponatów można było obejrzeć fotografie i inne materiały dokumentujące przedwojenną działalność Towarzystwa.

Wróćmy jeszcze do wspomnianej dyskusji panelowej. Jakie znaczenie ta dyskusja ma dla dalszej działalności TPD?

W dyskusji wypowiedzieli się zarówno wybitni działacze TPD z różnych regionów Polski, jak i przedstawiciele świata nauki. Można powiedzieć, że tradycyjnie wspieranie naszej działalności przez osoby światłe, profesjonalistów i doświadczonych praktyków jest kontynuowane. Dzięki ich wiedzy i opiniom utwierdzamy się w przekonaniu, że obrane przez nas kierunki działania są potrzebne i powinniśmy nadal iść tą drogą. Na przykład prof. Leszek Stadniczeńko, moderator dyskusji, ale również prelegent, przedstawiając historię działalności Towarzystwa Przyjaciół Dzieci od 1919 roku aż do dziś, podkreślił twórczy charakter naszego stowarzyszenia, umiejętność wdrażania bardzo potrzebnych społecznie inicjatyw i opracowywania form pracy służących trafnie opiece nad dziećmi i jednocześnie wspomagających rodziców. Stwierdził także, że środowiskowa działalność TPD przyczynia się do integrowania lokalnej społeczności, co ma

wpływ na aktywność mieszkańców i współpracę korzystną dla dzieci i rodzin.

Z kolei uwagi na temat potrzeby rozwijania wolontariatu zaprezentowała w swoim wywiadzie dr Helena Babiuch z Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy. Podkreśliła, że wolontariat, w którym aktywnie uczestniczą członkowie kół TPD, uczniowie i studenci jest znakomitą szkołą obywatelskiej edukacji. Przedstawiła również wiele informacji na temat konkretnej działalności młodych wolontariuszy w Legnicy. Więcej szczegółów na temat tej wolontariackiej działalności można znaleźć w opracowaniu dyskusji w bieżącym numerze „Przyjaciela Dziecka”.

Podobnie jak wypowiedzi pozostałych dyskutantów.

Dlatego sygnalizuję tylko niektóre wątki wystąpień. Zygmunt Pyszkowski, prezes zachodniopomorskiego TPD, mówił o działalności środowiskowej placówek wsparcia dziennego, pedagogach rodzinnych i ich ważnej roli w zapobieganiu sieroctwu społecznemu.

Józef Bogdaszewski przewodniczący Krajowego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej TPD przedstawił dotychczasowe osiągnięcia samopomocowego ruchu rodziców na rzecz dzieci niepełnosprawnych i przewlekłe chorych, a także podkreślił potrzebę dalszych działań w następnym 100-leciu w aspekcie troski o możliwość godnego funkcjonowania osób specjalnej troski.

Na podobny temat wypowiedział się prof. Mirosław Krajewski, prezes TPD we Włocławku i ekspert z zakresu pedagogiki społecznej. Mówiąc o warunkach, jakie muszą być spełnione w rehabilitacji osób niepełnosprawnych, podkreślił rolę warsztatów terapii zajęciowej, które wzorowo prowadzone w regionie kujawsko-pomorskim zaspokajają istotne i wielorakie potrzeby ich uczestników.

Piotr Pawłowski, który przygotowuje książkę na 100-lecie Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, mówił o potrzebie obecności w mediach, podkreślił, że w obecnych czasach dobry PR, również dla tak dużej i zasłużonej organizacji jak TPD, jest nieodzowny dla powodzenia i dalszego rozwoju.

Krystyna Chowańska, prezes TPD w Koninie, dzieląc się refleksjami o działalności na swoim terenie, poinformowała o nadaniu eksponowanemu miejscu miasta nazwy Skwer Przyjaciół Dzieci. Podobne inicjatywy są realizowane również w innych miejscowościach, co cieszy jako wyraz uznania dla zasług TPD w lokalnym środowisku.

Obchody 100-lecia Towarzystwa Przyjaciół Dzieci objęła patronatem honorowym Pierwsza Dama **Agata Kornhauser-Duda**, Małżonka Prezydenta RP co jest zaszczytem i wyróżnieniem.

Rozmawiała Irena Malanowska

Ciąg dalszy rozmowy w kolejnym numerze pisma

Dzień Kropki

W połowie września przedszkolne Żabki z Przedszkola TPD w Chwarstnicy po raz pierwszy obchodziły Międzynarodowy Dzień Kropki. Świętowanie rozpoczęło się od wysłuchania i obejrzenia filmu o Vashti, której historia była inspiracją do powstania Dnia Kropki. W tym dniu zadaniem dzieci było odnalezienie jak największej ilości kropek. Było układanie kolorowych, kropkowych dywaników, stemplowanie nakrętkami oraz rysowanie mandali. Był również bal tańczących kropek. Było radośnie i twórczo.



Jalanta Szymczak, Marta Bus,
Przedszkole TPD w Chwarstnicy

Wakacyjne urodziny

W czasie wakacji wiele naszych wychowanków miało urodziny. Obchodziliśmy je razem z nimi na wesoło i dość hucznie. Były trąbki, kolorowe, papierowe czapeczki, balony, urodzinowe laurki, a nawet prezenty. Wspólnie śpiewaliśmy, na całe gardła, "100 Lat" i oczywiście zajadaliśmy się smakowitymi tortami - mniem, mniem. Jeszcze raz wszystkiego najlepszego dla: Gracjana, Dawida, Jadzi, Pauli, Oli oraz Dawida.



Katarzyna Jabłeczka,
kier. ŚOW TPD Szczecin, ul. Światowida 93

Pożegnanie lata Ruszyła III edycja programu Żółty Talerz

ciąg dalszy ze str. 1.

udzielania pierwszej pomocy oraz konkursy: plastyczny i sprawnościowy, czyli rzut rzutką ratowniczą do koła ratunkowego. Nie zabrakło również atrakcji kulinarnych. Dzieci i rodzice mogli skosztować kielbasek pieczonych na ognisku, a także rozgrzać się ciepłą i pożywną zupą pomidorową.



Prezes Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, Zygmunt Pyszkowski, wręczył przedstawicielowi Stowarzyszenia „Motocykliści dla Dzieci” medal im. dr. Henryka Jordana. Medal ten został ustanowiony w 1974 roku, jako najwyższe odznaczenie TPD. Przyznawany jest za systematyczną pracę oraz za szczególne zasługi dla rozwoju opieki zdrowotnej i upowszechnianie kultury fizycznej wśród dzieci i młodzieży. Jeżeli chodzi o Stowarzyszenie to wszyscy jesteśmy zgodni, że dają naszym podopiecznym wiele radości.



Na zakończenie wszystkie dzieci, które uczestniczyły w konkursach, otrzymały drobne upominki, a te które wygrały nagrody oraz wspaniałe puchary. Był to prawdziwie rodzinny piknik. Nasi podopieczni i ich rodzice serdecznie dziękują za zaproszenie, a wrażenia na długo pozostaną w pamięci.



Magdalena Wilk,
koordynator ŚOW TPD w Szczecinie

Ponad 2,7 miliona posiłków dla dzieci w całej Polsce od Kulczyk Foundation.

W ciągu najbliższych 12 miesięcy Kulczyk Foundation zapewni niemal 15 tysiącom dzieci regularne oraz zdrowe posiłki w ponad 300 stołówkach świetlicowych i szkolnych w całej Polsce. To najważniejszy cel programu Żółty Talerz realizowanego we współpracy z Caritasem, Towarzystwem Przyjaciół Dzieci, Polskim Czerwonym Krzyżem i Stowarzyszeniem SOS Wioski Dziecięce. III edycję programu oficjalnie zainaugurowano dzisiaj w warszawskiej Pracowni Efektu Domina.

Żółty Talerz to największy w Polsce, prywatny program wsparcia systemu żywienia dzieci. Jest realizowany od 2016 r. w stołówkach szkolnych i świetlicach środowiskowych w całym kraju. – *Musimy zrobić wszystko, żeby w Polsce dzieci nie chodziły głodne. Kraj, który na to pozwala, nie może mówić o sobie, że jest krajem rozwiniętym* – mówi **Dominika Kulczyk**, prezes zarządu Kulczyk Foundation i pomysłodawczyni programu. – *Żółty Talerz to projekt, który wnosi trochę słońca w życie dzieci korzystających z naszego programu. Ten codzienny, ciepły posiłek sprawia, że nasze dzieci czują się szczęśliwsze* – dodaje.



ŻÓŁTY TALERZ



III edycja programu Żółty Talerz będzie realizowana od września tego roku do końca sierpnia 2019 roku. W tym czasie w ramach programu w 310 stołówkach w świetlicach środowiskowych i szkołach na terenie całego kraju wydanych zostanie ponad 2 miliony 700 tys. posiłków dla co najmniej 14 775 dzieci w wielu przedszkolnym i szkolnym. Dla porównania w I edycji Żółtego Talerza wydano ok. 1 miliona posiłków dla ok. 6 tysięcy dzieci, natomiast w drugiej edycji przygotowano ponad 1 milion 700 tys. obiadów dla ok. 12 tysięcy dzieci. Oznacza to, że w III edycji Żółtego Talerza do uczniów trafi tyle samo posiłków, co w dwóch poprzednich łącznie.

– *Dotarcie do tak wielu potrzebujących dzieci z programem Żółty Talerz nie byłoby możliwe bez zaangażowania naszych sprawdzonych partnerów: Caritasu, Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, Polskiego Czerwonego Krzyża i SOS Wioski Dziecięcych* – zwraca uwagę **Wioleta Szafryna**, dyrektor programu Żółty Talerz.



– *To sprawia, że Żółty Talerz to projekt unikalny w skali kraju, bo po raz pierwszy tak duże i skuteczne w niesieniu pomocy organizacje zawiązały tego typu sojusz. Dziękujemy im za to, że są z nami – podkreśliła.*



Program Żółty Talerz w ramach wsparcia systemu żywienia dzieci kładzie duży nacisk na promocję zdrowego odżywiania. Partnerem merytorycznym Kulczyk Foundation w realizacji tego celu jest Wydział Nauk o Żywieniu Człowieka i Konsumpcji Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Eksperti tej uczelni przygotowali m.in. Listę Produktów Żółtego Talerza dla osób przygotowujących posiłki dzieciom, która uwzględniła tylko pełnowartościowe i dostosowane do potrzeb dzieci składniki. Dodatkowo we współpracy ze specjalistami od żywienia dystrybuowane są materiały edukacyjne dla uczniów i rodziców na temat zdrowego odżywiania.

Organizatorzy zadbali także, żeby dzieci uczestniczące w programie jadły nie tylko zdrowo, ale również smacznie. W tym celu wszyscy koordynatorzy Żółtego Talerza z ponad 300 placówek objętych programem wezmą udział w specjalnych warsztatach w warszawskiej Pracowni Efektu Domina, podczas których będą uczyć się, jak atrakcyjnie przygotowywać potrawy dla dzieci. Zajęcia poprowadzi Katia Roman-Trzaska, założycielka Little Chef, pierwszej i największej szkoły gotowania dla dzieci w Polsce, która od 2007 r. przeszkoliła ponad 74 000 dzieci.

Agnieszka Szewczyk,
Specjalista ds. Programu "Żółty Talerz"

Żegnajcie wakacje

Ostatnie dni wakacji dzieci ze Środowiskowego Ogniska Wychowawczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Stargardzie przy ul. Konopnickiej postanowiły spędzić bardzo ciekawie oraz pracowicie.

Najpierw odbyliśmy spacer na znajdujący się nieopodal cmentarz wojenny z okresu II wojny światowej, na którym pochowani zostali żołnierze z wielu krajów w tym także Polacy. Najbardziej zaciekawiła nas historia i losy płk Ignacego Misiąga, który spośród wszystkich pochowanych tutaj żołnierzy był najwyższy rangą.

Następnego dnia wspominaliśmy na wesoło kończące się wakacje, rozkoszując się smakiem pysznych kielbasek prosto z grilla. Dużym powodzeniem cieszył się pieczony chlebek, który ku naszemu zaskoczeniu, niewiele ustępował smakiem pysznym kielbaskom. Podczas kolejnego spaceru po Starówce zatrzymaliśmy się w miejscu, które słynie z najsmaczniejszych lodów w naszym mieście. Chwilę później nadmiar lodowych kalorii postanowiliśmy „spalić” na placu zabaw w Parku Chrobrego. Zaczęło nam brakować czasu, żeby „zaliczyć” wszystkie tamtejsze atrakcje.

Niebawem zawitaliśmy do siedziby pogotowia ratunkowego, gdzie dowiedzieliśmy się wielu ciekawych rzeczy o pracy tamtejszych ratowników medycznych. Nie omieszkaliśmy „wczuć” się w rolę kierowcy karetki „jadąc na wezwanie” z włączoną syreną dźwiękową. Niektórzy z nas pozorowali poszkodowanych, a panowie ratownicy cierpliwie pokazywali na nas poszczególne czynności ratownicze.



W ostatnią niedzielę sierpnia poszliśmy do kina na film science fiction pt.: „Rodzinka nie z tej Ziemi”. Dzięki tej projekcji „ulecieliśmy” w przestrzeń kosmiczną i wraz z kosmitami uczestniczyliśmy w gwiazdnych wojnach.

W ostatni piątek miesiąca dzięki uprzejmości kierownictwa Pływalni Ośrodka Sportu i Rekreacji w Stargardzie, mogliśmy miło i aktywnie spędzić czas kąpiąc się na krytym basenie. Okazało się, że pływanie to umiejętność, którą możemy osiągnąć dokładnie wykonując ćwiczenia pokazane przez obserwującego nas pana ratownika. Jest to umiejętność, która może nam kiedyś uratować życie, więc wszyscy powinni nauczyć się choć trochę pływać. Kąpiel w basenie była wspaniałą namiastką wakacyjnych kąpeli w morzu albo jeziorze, a powrót do naszego Ogniska obfitował w liczne opowieści o wszelkich „pływackich wyczynach” naszych świetlicowo-opedagogicznych dzieci.

Mirosław Dobrzański, Ewa Predko,
ŚOW TPD Stargard

Wakacyjne wspomnienia

Ogromną frajdę naszym dzieciakom sprawiły dwa wyjścia do Centrum Laserów Labirynt. Za pierwszym razem bawiliśmy się na symulatorach. Lataliśmy między goniącymi nas wirtualnymi dinozaurami, spadaliśmy z fikcyjnego dachu wieżowca oraz gnałiśmy na wyścigach „wypasionym” i super szybkim autem. Adrenalina rosła z minuty na minutę. Jak zwykle okazało się, że było zdecydowanie za krótko. Drugim razem było jeszcze lepiej. Wokół zrobiło się ciemno, widać było tylko graffiti wykonane fluorescencyjną farbą, maskujące dymy, a z głośników wydobywała się psychodeliczna muzyka. Ubrani w kamizelki z czujnikami, wyposażeni w zabawkowe karabiny na podczerwień ruszyliśmy do walki. 10 żołnierzy i zabawa na 102. Oto nasze najwspanialsze wspomnienie z wakacji.



Katarzyna Jabłeczka,
kier. ŚOW TPD Szczecin, ul. Światowida 93

Dzień Przedszkolaka



Z okazji Dnia Przedszkolaka byliśmy w Szczecinie na wystawie budowy z klocków LEGO. Dzień spędziliśmy na wesoło i twórczo, bawiliśmy się i lepiliśmy różne rzeczy. Dzieci otrzymały lizaki w kształcie smoczków.



Jalanta Szymczak, Marta Bus,
Przedszkole TPD w Chwarstnicy



PODARUJ 1% PODATKU

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci

Zachodniopomorski Oddział Regionalny

KRS 0000133561



www.tpd.szczecin.pl

Mistrzowie kuchni ze Świnoujścia

Zajęcia kulinarne realizowane w Środowiskowym Ognisku Wychowawczym TPD Nr 2 w Świnoujściu stanowią jeden z elementów promowanego przez nas zdrowego stylu życia. Staramy się nauczyć naszych



podopiecznych przygotowywania prostych i pełnowartościowych posiłków, dobrych manier oraz zasad bezpieczeństwa i higieny w kuchni. We wrześniu w naszym Ognisku mieliśmy możliwość podziwiania zdolności i kreatywności młodych „Szeferów kuchni”. Dzieci z ogromnym zapałem przygotowywały kompozycje sałatek i szaszłyków owocowych, wykazując się przy tym wyobraźnią i niezwykłą pomysłowością. Wszystkie dania zostały wyróżnione za niepowtarzalność, walory smakowe i precyzję wykonania. Mamy nadzieję, że dzięki takim zajęciom nie tylko podniesiemy poziom wiedzy naszych podopiecznych na temat zdrowego odżywiania się, ale sprawimy że wspólne gotowanie może dać wiele radości i satysfakcji.

Marlena Więckowska,
Placówka Specjalistyczna TPD nr 2, Świnoujście

Wycieczka szczecińskich Delfinków do Poznania

Miłym akcentem na pożegnanie wakacji był nasz wspólny wyjazd na wycieczkę. W ostatni dzień sierpnia udaliśmy się pociągiem do Poznania, jednego z najstarszych i największych polskich miast. Pomimo, że Szczecin żegnał nas ulewnym deszczem i mimo wczesnej pory, do pociągu wsiadliśmy w radosnych nastrojach, bowiem nieczęsto mamy przyjemność podróżować tym środkiem transportu. Poznań natomiast powitał nas słońcem, wobec czego raźnie ruszyliśmy na jego podbój.



Delfinki przy Fontannie Marsa

Na początek zawędrowaliśmy na starówkę, czyli wytyczony w połowie XIII w. rynek Starego Miasta, który nadal pełni ważne funkcje handlowe, reprezentacyjne i kulturalne. Na Rynku zobaczyliśmy wiele ciekawych zabytków, ale najpiękniejszym oczywiście był Poznański Ratusz. Naszą uwagę przykuła niezwykle fasada ratusza, którą niemal w całości wypełnia trzypiętrowa, bogato dekorowana loggia. Dekoracja fasady to również wielki manifest etyczny i polityczny ówczesnych włodarzy miasta. Bardzo ciekawie prezentowały się również wazitki, kolorowe Kamieniczki Budników. Kamieniczki zostały wzniesione w połowie XVI w. na miejscu dawnych bud śledziowych. W podcieniach mieściły się kramy gdzie odbywał się handel świeżymi rybami, świecami, pochodniami i solą, natomiast w górnych częściach znajdowały się mieszkania. Ciekawostką Rynku są cztery, rozmieszczone w narożach, fontanny: Posejdona, Marsa, Prozerpiny i Apolla.



Przy pomniku Poznańskich Koziołków



Pizza była przepyszna

Po części krajoznawczej odwiedziliśmy Rogalowe Muzeum Poznania. Podczas nauki wypieku Świętomarcińskich Rogali, w którym uczestniczyły wszystkie, nasze Delfinki, prowadzący przekazali nam wiele ciekawostek dotyczących tych regionalnych smakowitości. Teraz już wiemy dlaczego prawdziwe Rogale Świętomarcińskie są tak drogie oraz tak smaczne. Jeżeli chcecie się tego dowiedzieć to polecamy wizytę w Poznaniu. Podczas rogalowych warsztatów mieliśmy okazję z bliska zobaczyć największą atrakcję Poznania - trykające się koziołki. W samo południe, gdy otwierają się małe drzwiczki, wysuwają dwa białe koziołki i 12 razy trykają się rogami. Na koniec, każdy z nas otrzymał Certyfikat Rogalowego Czeladnika. Mimo, że byliśmy w muzeum to jednak świetnie się bawiliśmy.



Certyfikat Rogalowego Czeladnika



Bazylika Archikatedralna na Ostrowie Tumskim

Następnie przeszliśmy się na wyspę Ostrow Tumski, czyli miejsce powstania naszego Państwa. Zwiedzanie rozpoczęliśmy od Bramy Poznania, czyli Interaktywnego Centrum Historii Ostrowa Tumskiego. Ulokowano je na brzegu Cybiny, łącząc z Ostrowem Tumskim specjalnie wybudowaną, przeszkloną kładką, która prowadzi do Śluzy Katedralnej. Śluza przeszła gruntowny remont, dzięki któremu udało się wyeksponować piękną architekturę XIX-wiecznej twierdzy. Z początkami naszego Państwa zapoznaliśmy się w Bazylice Archikatedralnej Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Tam właśnie zesłaliśmy do podziemi, gdzie obejrzelśmy interesujący film historyczny. W udostępnionych do zwiedzania, zabytkowych podziemiach katedry znajdują się pozostałości zniszczonych w 1038 r. grobowców pierwszych władców Polski: Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Obok grobowców znajduje się fragment misy chrzcielnej, która w połowie X w. służyła do masowych chrztów nawróconych na chrześcijaństwo poddanych Mieszka I, a może nawet samego księcia i jego wojów. Ta niezwykła lekcja historii z pewnością zostanie na długo w naszej pamięci.



Na Poznańskim Rynku

Był też czas na zakup pamiątek oraz wizytę w pizzerii, gdzie zjedliśmy kilka dużych pizz. Skosztowaliśmy również pysznych frytek belgijskich, o których wyjątkowym smaku opowiadał nam p. Czarek. Belgowie są uważani za wynalazców tego popularnego dania. Specyfika belgijskich frytek polega na tym, że smaży się je dwa razy – w różnych temperaturach. Dzięki temu frytki mają rumianą chrupiącą skórkę i miękkie, a jednocześnie nie nasiąknięte tłuszczem wnętrze, zwane sercem frytek. Z głowami pełnymi wiedzy na temat Poznania (pan Czarek okazał się być niezastąpionym przewodnikiem) oraz pełnymi brzuchami ledwo zdążyliśmy na pociąg. To była cudowna wycieczka. Teraz możemy wracać do szkoły.

Magdalena Wilk, Czarek Maruszak,
ŚOW TPD „Delfinki”, Szczecin, ul. 9 Maja 17

„Wśród Nas” - Pismo Towarzystwa Przyjaciół Dzieci Zachodniopomorskiego Oddziału Regionalnego w Szczecinie

Wydawca: TPD ZOR w Szczecinie, 70-415 SZCZECIN, Al. Papieża Jana Pawła II 42/U9

www.tpd.szczecin.pl e-mail: zarzad@tpd.szczecin.pl Redaguje: Zespół Redaktor naczelny: Magdalena Wilk

Redakcja: redakcja@tpd.szczecin.pl Skład komputerowy: www.eurokubek.pl Druk: www.stolgraf.pl

ISSN 1643-3440

